

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 lutego 2014 r.

Pozwem z dnia 28 sierpnia 2013 roku (data stempla pocztowego) powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa- Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z siedzibą w W. pozew o zapłatę 10.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 maja 2013 r. odbyła się elektroniczna licytacja mająca na celu wyłonienie wykonawcy na zakup i dostawę kopert dla pozwanego, w której wzięła udział powodowa spółka. Cena wywoławcza wносиła 510.000 zł a postąpienie 800 zł. Powód zgłosił cenę 509.200 zł, jednakże system komputerowy, w którym licytację przeprowadził pozwany, kwotę tę odczytał jako 509,20 zł. Powód tego samego dnia poinformował pozwanego, że odczytana cena jest błędna, a winę za to ponosi pozwany, gdyż nie poinformował powoda, że w systemie elektronicznym kropka traktowana jest jak przecinek. Pomimo oświadczenia powoda, że nie zgadza się na cenę 509,20 zł, pozwany wezwał powoda do podpisania umowy na takich warunkach wskazując, że cena ta okazała się najkorzystniejsza. Powód pismem z dnia 9 maja 2013 r. poinformował pozwanego o odstąpieniu od umowy. W odpowiedzi pozwany wskazał, że zgodnie z przepisami ustawy prawo zamówień publicznych zatrzymuje wadium w kwocie 10.200 zł. Powód podniósł, że pozwany powinien zwrócić wpłacone wadium na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż został przez pozwanego wprowadzony w błąd. Pozwany bowiem nie poinformował powoda o odmiennym od powszechnie stosowanego sposobie zapisywania ceny a konkretnie, że nie wskazał, że system komputerowy kropkę traktuje jak przecinek (pozew k. 2-3).

Dnia 20 września 2013 r. Referendarz Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty k. 23).

Pozwany skutecznie dnia 14 października 2013 r. złożył sprzeciw, w którym zaskarżył powyższy nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany nie wykorzystuje do prowadzenia licytacji własnej platformy tylko korzysta z platformy udostępnianej przez Urząd Zamówień Publicznych, której jest takim samym użytkownikiem jak powód i tak jak on podlega jego regulaminowi. Zauważył, że w materiale informacyjnym (...) zawarta jest instrukcja z której wynika, że kropka traktowana jest jak przecinek a zatem niezapoznanie się przez powoda z taką informacją stanowi niedochowanie należytej staranności. Pozwany potwierdził, że w ogłoszeniu o licytacji nie było informacji jak należy wpisać cenę, jednakże w jego ocenie nie stanowi to zaniedbania pozwanego. Pozwany wskazywał, że nie było jego obowiązkiem podanie takiej informacji, było natomiast obowiązkiem posiadanie jej przez powoda gdyż jako przedsiębiorca powinien był wcześniej zapoznać się z zasadami udziału w licytacji elektronicznej. Wskazał również, że w trybie licytacji elektronicznej nie znajduje zastosowanie przepis ustawy prawo zamówień publicznych, który nakłada na pozwanego obowiązek odrzucenia oferty o rażąco niskiej cenie. Wobec odmowy podpisania umowy na warunkach wynikających ze złożonej oferty pozwany zobligowany był do zatrzymania złożonego wadium.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ogłosiła elektroniczną licytację mającą na celu wyłonienie wykonawcy na zakup i dostawę kopert. Licytacja miała odbyć się za pośrednictwem platformy udostępnionej przez Urząd Zamówień Publicznych i rozpocząć dnia 8 maja 2012 r. Cena wywoławcza wynosiła 510.000 zł brutto, a postąpienie 800 zł brutto. Warunkiem przystąpienia do licytacji było wpłacenie wadium w wysokości 10.200 zł (okoliczności bezsporne, Informacje dla wykonawców k. 9v, pismo k. 138).

Do licytacji, po wpłaceniu wadium w wymaganej wysokości, przystąpiła powodowa spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (okoliczność bezsporna).

W ogłoszeniu o licytacji nie było wskazówek dotyczących sposobu składania ofert w platformie, w tym dotyczących sposobu zapisu licytowanych kwot (okoliczność bezsporna, zeznania świadka J. K. k. 296). Informacje dotyczące zapisu kwot zawarte były w dostępnym na platformie Urzędu Zamówień Publicznych (...) (okoliczność bezsporna, wydruk komputerowy k. 40).

Powodowa spółka złożyła ofertę wpisując w systemie informatycznym kwotę „509.200,00 zł”. W tym momencie w systemie pojawił się komunikat o zaistniałym błędzie. Powodowa spółka zmieniła więc kwotę wpisując „509.200 zł”. Platforma wpisana kwotę odczytała jako „509,20 zł” (okoliczność bezsporna; zeznania świadka J. K. k. 287).

Powód o zaistniałym błędzie poinformował pozwanego telefonicznie a następnie na piśmie, w dniu rozpoczęcia licytacji 8 maja 2012 r. (okoliczność bezsporna, pismo k. 12). Pracownik pozwanego telefonicznie poinformował pracownika powoda, że sprawa zostanie załatwiona polubownie (zeznania świadka J. K. k. 287).

Pozwany poinformował powoda, że jego oferta o cenie brutto 509.20 zł okazała się najkorzystniejsza i wobec tego wezwał powoda do podpisania umowy na powyższą kwotę (okoliczność bezsporna, pismo k. 11). Powód umowy nie podpisał, tylko oświadczył iż odstępuje od podpisania umowy na dostawę kopert (okoliczności bezsporne, pismo k. 13).

W związku z odmową podpisania umowy, pozwana poinformowała, że zatrzymuje wadium (pismo k. 15). Powód kilkakrotnie wnosił o zwrot wadium (pismo k. 16, pismo k. 17). Pozwana jednak konsekwentnie zwrotu odmawiała (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości oraz twierdzeń przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez strony, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka J. K. na okoliczność wywołania przez pozwanego błędu w zgłoszonej w przetargu cenie wykonania zamówienia. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ były wewnętrznie spójne, konsekwentne oraz korespondowały z przedstawionymi w toku postępowania dowodami z dokumentów. Sąd oddalił natomiast wnioski z zeznań świadka B. B., jako że okoliczności sprawy zostały w sposób wystarczający wyjaśnione za pomocą dowodów z dokumentów oraz z zeznań świadka J. K.. Stan faktyczny zasadniczo nie był sporny między stronami, więc dopuszczenie kolejnego dowodu spowodowałoby zbędne przedłużenie postępowania. Sąd ocenił zatem wiarygodność i moc zebranego materiału dowodowego według własnego przekonania uwzględniając zasady logicznego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.) oraz zasady postępowania dowodowego określone w art. 6 k.c. i art. 227-309 k.p.c.

Stan faktyczny nie był sporny między stronami. Pozwana nie zakwestionowała, że w czasie licytacji doszło do błędu. Sporne między stronami było jedynie to, kto za powyższy błąd odpowiada a zatem kto powinien ponieść za niego odpowiedzialność. Powód twierdził, że pozwana powinna była poinformować go o innym niż standardowy sposobie zapisu licytowanych kwot. Pozwany natomiast stał na stanowisku, iż to powód nie dochował należytej staranności i nie zapoznał się w wystarczający sposób z zasadami obowiązującymi na platformie Urzędu Zamówień Publicznych. W konsekwencji pozwany stał na stanowisku, że nie jest zobowiązany do zwrotu wadium w wysokości 10.200 zł.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 74. ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2013 poz. 907) licytacja elektroniczna to tryb udzielenia zamówienia, w którym za pomocą formularza umieszczonego na stronie internetowej, umożliwiającego wprowadzenie niezbędnych danych w trybie bezpośredniego połączenia z tą stroną, wykonawcy składają kolejne korzystniejsze oferty (postąpienia), podlegające automatycznej klasyfikacji. Zamawiający może żądać od wykonawców wniesienia wadium, w terminie przez niego określonym, nie później jednak niż przed upływem terminu otwarcia licytacji elektronicznej (art. 76 ust. 3 zd. 1 ustawy p.z.p.). W myśl art. 78 ust. 1 ustawy, ofertę składa się w postaci elektronicznej. Oferty składane przez wykonawców podlegają automatycznej klasyfikacji na podstawie ceny (ust. 2). Oferta złożona w toku licytacji przestaje wiązać, gdy inny wykonawca złożył ofertę korzystniejszą (ust. 3). Zgodnie zaś z art. 80 ust. 3 zamawiający udziela zamówienia wykonawcy, który zaoferował najniższą cenę.

Postępowanie o udzielenie zamówienia jest unieważniane jeżeli (art. 93 ust. 1):

- 1) nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu albo nie wpłynął żaden wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu od wykonawcy niepodlegającego wykluczeniu, z zastrzeżeniem pkt 2 i 3;
- 2) w postępowaniu prowadzonym w trybie zapytania o cenę nie złożono co najmniej dwóch ofert niepodlegających odrzuceniu;
- 3) w postępowaniu prowadzonym w trybie licytacji elektronicznej wpłynęły mniej niż dwa wnioski o dopuszczenie do udziału w licytacji elektronicznej albo nie została złożona żadna oferta;
- 4) cena najkorzystniejszej oferty lub oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, chyba że zamawiający może zwiększyć tę kwotę do ceny najkorzystniejszej oferty;
- 5) w przypadkach, o których mowa w art. 91 ust. 5, zostały złożone oferty dodatkowe o takiej samej cenie;
- 6) wystąpiła istotna zmiana okoliczności powodująca, że prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym, czego nie można było wcześniej przewidzieć;
- 7) postępowanie obarczone jest niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego.

Sytuacje, w których zamawiający ma obowiązek zwrotu wadium wniesionego przez przystępującego do przetargu określone zostały w art. 46 ust. 1 i 2 p.z.p. Z przepisów tych wynika, że zamawiający ma obowiązek niezwłocznego zwrotu wadium jeżeli: upłynął termin związania ofertą, zawarto umowę w sprawie zamówienia publicznego i wniesiono zabezpieczenie należytego wykonania tej umowy, unieważnił postępowanie o udzielenie zamówienia, a protesty zostały ostatecznie rozstrzygnięte lub upłynął termin do ich wnoszenia. Na wniosek wykonawcy, z zastrzeżeniem ust. 4a, zamawiający zwraca niezwłocznie wadium, jeżeli wykonawca: wycofał ofertę przed upływem terminu składania ofert, został wykluczony z postępowania, jego oferta została odrzucona.

Zgodnie z art. 46 ust. 5 zamawiający zatrzymuje wadium wraz z odsetkami, jeżeli wykonawca, którego oferta została wybrana:

- 1) odmówił podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego na warunkach określonych w ofercie,
- 2) nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy,
- 3) zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Na gruncie niniejszej sprawy nie było sporu między stronami co do tego, że przy składaniu oferty wystąpił błąd polegający na niewłaściwym odczytaniu przez system informatyczny złożonej w toku licytacji ceny. Nie było również sporu co do tego, że pozwana nie poinformowała w żaden sposób, że licytacja odbędzie się na platformie elektronicznej, która przyjmuje inny niż standardowy sposób zapisu ceny. Pozwany stał jednak na stanowisku, że nie miał obowiązku o fakcie tym informowania wykonawców, gdyż oni sami powinni zapoznać się z materiałami informacyjnymi zamieszczonymi na stronie platformy. W tym miejscu trudno nie zgodzić się z pozwanym. Powód jest podmiotem profesjonalnym, od którego wymaga się staranności na poziomie wyższym niż przeciętny. Powód po decyzji o przystąpieniu do licytacji powinien był więc w możliwie jak najdokładniejszy sposób zapoznać się zarówno z informacjami przedstawionymi przez pozwaną, jak i z regulaminem czy zasadami panującymi na platformie, na której licytacja miała się odbyć. Trzeba jednak zwrócić uwagę również na to, że pozwany KRUS jest podmiotem reprezentującym Skarb Państwa a zatem powinien postępować w sposób lojalny wobec obywateli. Pomimo braku takiego obowiązku mógł więc zwrócić szczególną uwagę wykonawców na odmienny od standardowego sposób zapisu.

Należy też zauważyć, że zaistniały błąd stanowi oczywistą omyłkę czy oczywistą niedokładność, która mogła zdarzyć się każdej, nawet najbardziej dokładnej i wnikliwej osobie. Trzeba mieć na względzie, że we wszystkich informacjach przekazywanych wykonawcom przez pozwanego, użyty był sposób zapisu kwot, który używał kropki w celu oddzielenia tysięcy od setek i przecinek, w celu oddzielenia złotych od groszy. Użyty przez powoda sposób zapisu, błędnie odczytany przez platformę informatyczną, został więc zasugerowany przez pozwanego. Gdyby licytacja odbywała się w innym trybie niż w trybie licytacji elektronicznej, z pewnością do błędu tego by nie doszło i każdy człowiek odczytałby wskazaną kwotę w sposób właściwy, zgodny z intencją składającego ofertę. Skoro bowiem wysokość ceny wywoławczej określono na kwotę 510000,00 zł (przy czym w informacji dla wykonawców użyto sposobu zapisu „510.000,00 zł”) a minimalne postąpienie ustalono na kwotę 800 zł, to rzeczą oczywistą jest, że licytant składa ofertę bliską ustalonemu postąpieniu a nie ofertę tysiąc razy mniejszą od ceny wywoławczej. Błąd ten, stanowi więc omyłkę oczywistą, która nie zdarzyłaby się, gdyby licytację przeprowadzono w innym trybie. Obarczanie odpowiedzialnością za powstanie tego błędu powoda, byłoby wysoce niesprawiedliwe.

Pełnomocnik pozwanego wskazywał, że na gruncie obowiązujących przepisów nie był w stanie postąpić inaczej- nie ma przepisu prawnego, który pozwalałby w tej sytuacji na unieważnienie licytacji i zwrot powodowi wpłaconego wadium. Pozwany podnosił, że jest uprawniony do podejmowania tylko ściśle określonych ustawowo czynności, gdyż w przeciwnym razie narazi się na naruszenie przepisów upup ale również ustawy o finansach publicznych, co z kolei może skutkować odpowiedzialnością za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Chociaż przepisy ustawy prawo finansów publicznych *expressis verbis* nie przewidują możliwości unieważnienia licytacji w przypadku zaistnienia błędu, to należy mieć na uwadze, że pozwany jest podmiotem reprezentującym Skarb Państwa. KRUS jest zatem zobowiązany do przestrzegania, oprócz prawa, również zasad współżycia społecznego. Powinien zatem szerzyć zasadę zaufania obywateli do państwa, która stanowi zasadę fundamentalną w demokratycznym państwie prawnym. Standardy państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego, nakładają na pozwanego obowiązek podejmowania działań w duchu lojalności wobec obywateli. Pozwany kierując do wykonawców informacje na temat postępowania o udzielenie zamówienia na zakup kopert sam zasugerował błędny sposób zapisu ceny. Gdyby licytacja prowadzona była przez ludzi, a nie za pomocą maszyn to zapewne ten problem by nie wyniknął.

Pozwany tłumaczył, że system wybrał ofertę najkorzystniejszą a zatem należało zaprosić do zawarcia umowy, pomimo iż cena była rażąco niska. Nie można jednakże zgodzić się na to, by decyzje podejmowane były przez maszyny, bez jakiegokolwiek ludzkiej kontroli, nawet w sprawie tak ewidentnego błędu jaki miał miejsce w niniejszej sprawie. Podkreślenia bowiem wymaga, że błąd ten był ewidentny, a złożona oferta była rażąco niska, około tysiąc razy niższa od ceny wywoławczej. W takiej sytuacji trudno było oczekiwać, by zarząd powodowej spółki podpisał umowę z reprezentantem Skarbu Państwa na tak niekorzystnych dla siebie warunkach. Oczywistym jest bowiem, że wartość kopert, które zgodnie z ogłoszeniem miały dostarczyć powód znacząco przewyższa cenę, którą odczytał system komputerowy. Podpisanie takiej umowy dla średniej wielkości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wiązałoby się zatem nie tylko z dużą stratą, ale wręcz mogłoby doprowadzić do jej upadłości. Nie można się więc dziwić, że powód odmówił podpisania umowy za cenę 509,20 zł podczas gdy cena wywoławcza wynosiła 510.000,00 zł. Oczekiwanie przez pozwanego jej podpisania, a wobec odmowy zatrzymanie wadium na podstawie art. 46 ust. 5 pkt 1 ustawy p.z.p. stanowiło więc ewidentne nadużycie prawa. Dodatkowo z doświadczenia życiowego wynika, że nawet utrata kwoty 10.200 zł, będąca równowartością wpłaconego wadium i stanowiąca wartość przedmiotu sporu, dla spółki zajmującej się produkcją i sprzedażą kopert może być utratą odczuwalną. Utrata tej kwoty, w sytuacji gdy błąd nie został w sposób oczywisty wywołany przez niewłaściwe działanie powoda, byłby więc dolegliwością dla powoda zbyt dotkliwą.

Zgodnie z art. 14 ustawy prawo zamówień publicznych do czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Oznacza to, iż przepisy prawa zamówień publicznych stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego. W zakresie odrębnie nieuregulowanym w przepisach prawa zamówień publicznych do czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców należy stosować wprost (a nie jedynie odpowiednio) przepisy kodeksu cywilnego. Tak wypowiedział się również Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 20 stycznia 2004 r., V CA 2344/03: "Nie budzi zatem żadnych wątpliwości, że ustawa o zamówieniach publicznych, będąca w

przeważającej części aktem funkcjonalnym (proceduralnym) nie tylko nie wyłącza stosowania przepisów kodeksu cywilnego, ale wręcz nakazuje je stosować".

Nie było zatem przeszkód do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c. zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Pozwany wykorzystał błąd, za którego zaistnienie obarczył powoda i zażądał od niego zawarcia umowy na rażąco niekorzystnych dla niego warunkach. Powód niezwłocznie, zarówno telefonicznie jak i w sposób pisemny o zaistniałym błędzie poinformował, co pozwany sam przyznał. Prosił również by licytacja była przeprowadzona jeszcze raz, gdyż chciał zawrzeć umowę na uczciwych warunkach. Powód podjął więc starania by błąd naprawić. Pozwany jednak wykorzystując swoją dominującą pozycję oczekiwał od powoda, że zawrze z nim umowę na dostawę ogromnej liczby kopert za cenę irracjonalnie niską. Uznać więc należy, że zawarcie przez powoda takiej umowy, na tak niekorzystnych warunkach spowodowałoby bezpodstawne wzbogacenie pozwanej, wyzysk powoda a przede wszystkim byłoby niezgodne z zasadami współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że wina powoda nie jest oczywista a pozwany z pewnością do powstałego błędu się przyczynił: nie poinformował, że na platformie obowiązuje sposób zapisu inny niż powszechnie przyjęty oraz sam, w korespondencji z powodem oraz w zamieszczanych ogłoszeniach stosował zapis, który okazał się błędny i doprowadził do zaistniałego sporu. Wobec tego również odmowę zwrotu wadium należy uznać za naruszenie art. 5 k.c. Pozwany doskonale wiedząc, że powód na takich rażąco niekorzystnych warunkach umowy nie zawrze, mimo to wezwał go do jej zawarcia. Powód o błędzie poinformował pozwanego niezwłocznie i od pracownika pozwanej uzyskał informację, że sprawa zostanie załatwiona w sposób polubowny. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że pozwana sama, możliwe że nawet nieumyślnie, zapisała cenę wywoławczą w sposób mylący, który mógł licytantów wprowadzić w błąd. Obciążanie więc za to powoda jest zupełnie niesprawiedliwe. Z tego względu uznać należy, że również zatrzymanie wadium stanowi naruszenie zasad współzycia społecznego, nadużycie prawa i w konsekwencji bezpodstawne wzbogacenie, a zatem powodowi należy się jego zwrot.

Z tych przyczyn uznać należało, że powództwo jest zasadne.

Orzekając o kosztach Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 99 k.p.c. Pozwany, który jest stroną przegrywającą sprawę zobowiązany jest zwrócić na rzecz powoda poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, na które składa się wpis od pozwu w kwocie 510 zł, wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł, ustalonego stosownie do § 6 pkt. 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013 poz. 490 j.t.), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz 254 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika powoda z Z. do sądu. Łącznie koszty postępowania wyniosły 3.181 zł i należało nimi w całości obciążyć pozwanego.